

Wstęp

Metamorfozy intymności

MAREK PĄKCIŃSKI

ORCID: 0000-0001-9033-5899
(Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa)

Numer rocznika „Napis”, który mamy zaszczyt Państwu zaproponować, wyłonił się z potrzeby podjęcia refleksji na temat zagadnienia we wcześniejszych badaniach literackich często – z różnych względów, od obyczajowych po polityczne – omijanego, pseudonimowanego lub wręcz represjonowanego. Intymność jako zjawisko literackie ostatnimi czasy jednak powraca (niczym doświadczenie wyparte w sferę nieświadomą wedle teorii psychoanalitycznej), manifestując się w literaturoznawstwie pod postacią edycji, opracowań, interpretacji czy analiz konkretnych dokumentów życia literackiego i społecznego, takich jak na przykład listy, dzienniki, zapiski z podróży lub poezja o tematyce erotycznej, rozpowszechniana w mniej lub bardziej ukrytym obiegu. Intymność jako taka – pozostawiając swoje uchwytnie świadectwa, a także ulotne ślady – może więc stanowić przedmiot zainteresowania nie tylko teorii (*vide* teoria listu) i historii literatury, lecz również antropologii, etnologii, psychologii czy „mikrosocjologii” behawioralnej, koncentrującej się na najbardziej osobistych relacjach międzyludzkich.

Bez wątpienia też relatywnie niedawnym odkryciem humanistyki jest związek między intymnymi zachowaniami ludzkimi i ich tekstowymi świadectwami a kształtowaniem się przednowoczesnej i nowoczesnej podmiotowości. Intymne sfery życia ludzkiego (przede wszystkim erotyzm) okazywały się w epoce późnej nowoczesności coraz bardziej podatne na upolitycznienie i wykorzystywane przez konkurujące ze sobą ideologie, co ma swoje ważne przyczyny. To właśnie w dziedzinie doświadczeń intymnych w sposób niezwykle skuteczny, a zarazem ukryty przed niepowołanym okiem formuje się kulturowe „zwierciadło”, dzięki któremu możemy postrzegać i oceniać samych siebie także w życiu społecznym. Intymność kształtuje u ludzi podstawowe koordynaty autopercepcji. Nieprzypadkowo ku tej konkretnie sferze skierowała swe zainteresowania nowo powstała w XIX wieku nauka

o człowieku – antropologia, zdając sobie sprawę z tego, że niezależnie od wielości form społecznych i historycznych ludzkiej kultury zachowania w obszarze najbardziej prywatnym, osobistym, budzącym najsilniejsze emocje reprezentują możliwe do zidentyfikowania i klasyfikacji „kody” kulturowe (współtworząc na przykład systemy pokrewieństw), a tym samym pozwalają na znacznie głębsze, bardziej uniwersalne poznanie społeczeństw także w skali makro.

Zebrane w 28 tomie „Napisu” artykuły potwierdzają tę prawdę, śledząc jej wcielenia w kolejnych historycznych epokach od staropolszczyzny po współczesność. Wydaje się, że w literaturze staropolskiej najbardziej znaczące świadectwa wpływu intymnych sfer życia ludzkiego na kulturę znajdujemy w poezji oraz epistolografii. Dowodzą tego rozprawy Dariusza Piotrowiaka (o wybranych sielankach Józefa Bartłomieja Zimorowica) i Bożeny Mazurkowej (*O panińskim kwiatku, miłosnych barcach i urojach łożnicy we wczesnej poezji Franciszka Dionizego Książnika*). Mimo z górą stu lat, które dzielą interpretowane w obu tych artykułach utwory poetyckie, niezmienny pozostaje pewien kod kulturowy, za pośrednictwem którego – u Zimorowica i Książnika – intymna sfera ludzkich doświadczeń ukazywana jest przez pryzmat poezji i w jej szczególnym języku. „Oswajanie” intymności i związanych z nią, trudnych do wyrażenia emocji odbywa się mianowicie za pomocą rozbudowanej metaforyki oraz arsenału „wielkich tekstów kultury Zachodu” (jak pisze Piotrowiak) – postaci i motywów mitologicznych oraz starotestamentowych, przenosząc tę sferę także ponad granicą dzielącą świat żywych i umarłych. Bohaterka sielanki Zimorowica *Filoreta* – jego zmarła w 1653 roku żona, Katarzyna Duchnicówna – staje się w poetyckiej mowie autora nie tylko wzorem cnót (zgodnie z poetycko-retoryczną konwencją), ale też osobą wciąż namiętnie kochaną, co prowokuje do zadawania odwiecznego pytania o możliwość pokonania śmierci przez miłość. Innym ciekawym poruszonym tu zagadnieniem jest perspektywa doświadczeń wojny (będących przedmiotem utworów Zimorowica *Kozaczyzna* i *Burda ruska*) w sielankowej wizji rzeczywistości – paradoksalna, jak się zdaje, z punktu widzenia naszej współczesnej mentalności. Artykuł Bożeny Mazurkowej prezentuje zaś cały arsenał możliwości niezwykle subtelnego przedstawienia najbardziej intymnych doświadczeń erotycznych (między innymi związanych z dziewictwem i jego utratą) za pośrednictwem galerii mitologicznych i zainspirowanych antykiem postaci w *Erotykach* Franciszka Dionizego Książnika. Jednocześnie poeta – jak twierdzi autorka – nie przekraczał nigdy granic, które uparcie forsowała poezja okazjonalna, pikantna i libertyńska (będąc wszakże do tego zdolny, bo część takich utworów o niepewnej atrybucji przypisuje się właśnie jemu), co świadczy bez wątpienia o jego artystycznym kunszcie.

Problematyki listów i kronik jako świadectw intymnych przeżyć i doświadczeń dotyczy artykuł Marioli Jarczykowej, który poświęciła ona „relacjom nadawczo-

-odbiorczym i stylowi rodzinnej korespondencji” prowadzonej w związku ze zdradą małżeńską, popełnioną przez Zofię z Radziwiłłów Dorohostajską, żonę Krzysztofa Moniwida Dorohostajskiego, marszałka wielkiego litewskiego. Cytowana i interpretowana tu korespondencja obejmuje zagadnienia tak drażliwe i intymne, jak kobieca zdrada i męska impotencja. Żywe zainteresowanie czytelnika budzi zatem sposób, w jaki kultura staropolska radziła sobie z ekspresją tego typu zdarzeń i związanych z nimi silnych emocji w tekście listu (a w trakcie lektury artykułu okazuje się, że dawni Polacy mieli na to recepty być może znacznie bardziej skuteczne niż kultura nam współczesna). Drugie studium „przednowoczesnej” intymności – pióra Iwony Maciejewskiej – jest interesującą i niestroniącą od refleksji teoretycznoliterackich interpretacją dziennika (a może raczej pamiętnika?) z podróży Tomasza Czapskiego. Związek zarówno tekstu dziennika, jak i jego interpretacji z przeżyciami jego młodego naonczas autora w sferze najbardziej intymnej dotyczy ostatniego etapu podróży z Królewca do Paryża: romansu, w jaki wdał się Czapski po przybyciu do stolicy Francji. Jednak rozważania badaczki wykraczają znacznie poza temat sposobu wyrażania tych doświadczeń, a odnoszą się one do ewolucji dziennika (w jego relacji z pamiętnikiem) pod wpływem szerzącej się w XVIII wieku mody na lekturę romansów. Efektem jest „upodmiotowienie” dzienników, ich zbliżenie do sfery osobistej i intymnej, a tym samym – do pamiętnika, którego wczesnym przykładem może okazać się właśnie dziennik Czapskiego.

Tekstowej ekspresji namiętności w literaturze nowoczesnej dotyczą dwa artykuły: *Stefana Żeromskiego tropy (o) namiętności* Beaty Garlej oraz ciekawe studium miłosnej epistolografii „*Miłość jest w zasadzie chorobą*”... Moniki Ładoń, będące analityczną oraz intertekstualną interpretacją listów rzeźbiarki Aliny Szapocznikow do Ryszarda Stanisławskiego. W artykule o Żeromskim autorka stawia bardzo interesującą i odważną (jak się zdaje) tezę: wbrew potocznemu przekonaniu o pierwotnym charakterze namiętności w stosunku do jej tekstowej ekspresji oraz emocji wobec refleksji intelektualnej, przypadek autora *Dziejów grzechu* wydaje się świadczyć o czymś odwrotnym – o namiętności nie tylko będącej cechą myślenia, ale też nierozzerwalnie z nim współwystępującej. Badaczka powołuje się tu między innymi na skreśloną przez Hannah Arendt sylwetkę Martina Heideggera (u którego myślenie „jako czynność sama w sobie może stać się namiętnością”) i wysnuwa – zarówno z tego cytatu, jak i innych, mocnych argumentów – wnioski dotyczące ważnych (ze sfery intymnej) cech osobowości Żeromskiego. Mogą one w przyszłości stać się kluczem do interpretacji twórczości tego pisarza. Monika Ładoń w swojej rozprawie wprowadza natomiast listy Szapocznikow do Stanisławskiego w płodny dialog z innymi tekstami – są to przede wszystkim *Fragmenty dyskursu miłosnego* Rolanda Barthes’a – przejmująco udowadniając (choćby ze względu na bliskie wówczas doświadczenia rzeźbiarki z piekła obozu kon-

centracyjnego) prawdę stwierdzenia Julii Kristevej, że jedynie w doświadczeniu miłości „podmiotowość sięga zenitu”. Należy więc w pełni zgodzić się z autorką artykułu, która zauważa, że korespondencję Szapocznikow ze Stanisławskim można czytać „jako dopełnienie studiów nad jej rzeźbami”.

W dziale *Pasje i potyczki edytorskie i tekstologiczne* prezentujemy Państwu przygotowaną przez Agnieszkę Bąbel edycję pierwszych listów Felicjana Medarda Faleńskiego i jego przyszłej żony, Marii Trębickiej wraz z wnikliwym artykułem interpretacyjnym *Strategie budowania intymności...* O szczególnym charakterze tej korespondencji świadczą drobne, lecz znaczące (co badaczka przekonująco udowadnia) szczegóły i okoliczności jej podjęcia oraz prowadzenia: po krótkim spotkaniu obojga korespondentów w Warszawie (w roku 1854) znajomość ta rozwijała się tylko listownie, i to prawdopodobnie z inicjatywy Trębickiej. Rozważenie zawartości merytorycznej i szaty stylistycznej tych intymnych listów – w kontekście między innymi „klasycznej” teorii listu Stefanii Skwarczyńskiej oraz koncepcji zebranych w *Nowej teorii listu* Anity Całek – pozwala autorce artykułu na zweryfikowanie tezy o przewadze „problemów związanych z konstytucją lub ekspresją podmiotowości” (jak twierdzi Elżbieta Rybicka)¹ w epistolografii dziewiętnastowiecznej, silnie i organicznie zespolonej z biografią. Ówczesny list byłby więc niejako „rozmową dwóch egotyzmów”, co w rozprawie zostaje postawione pod dużym znakiem zapytania, ze względu na to, że autorskie „ja” intymnego listu zawsze „tyleż odgrywa, ile odkrywa siebie i Innego”, a zatem – widzi siebie stale w relacji z Innym.

Tematycznym dopełnieniem 28 numeru „Napisu” są recenzje dwóch pozycji książkowych: *Listów do Zenona Przesmyckiego z lat 1887–1901*, ze wstępem i w opracowaniu Aleksandry Błasińskiej (pióra Ireny Fedorowicz) oraz książki *Poezyje dessertowe wieku naszego oświeconego* w wyborze i opracowaniu Leona Sacculus, czyli Romana Kalety (komparatystyczna recenzja edytorska napisana przez Barbarę Wolską). Obie oceniane publikacje dotyczą zatem – z różnych stron – tematyki intymności i jej odzwierciedlenia w kulturze, w dwóch zasadniczych aspektach, o których traktują również omawiane tu wcześniej artykuły: intymność jako cecha formy wypowiedzi (przypadek korespondencji) oraz jako temat literacki (przypadek frywolnej poezji erotycznej).

Wieloznaczność pojęcia intymności, które zawiera w sobie komponenty przyjemności i zawstydzenia, choroby i emocji, ciała i ducha, w obrazowej formie doskonale ukazują prace fotograficzne studentów Akademii Sztuk Pięknych, przygotowane pod kierunkiem doktor Katarzyny Stanny. Ta część artystyczna stanowi tradycyjne już uzupełnienie każdego numeru rocznika „Napis”.

1 Zob. E. Rybicka, *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*, „Teksty Drugie” 2004, nr 4.

Mamy oczywiście świadomość, że przybliżając zbiór artykułów składających się na najnowszy numer naszego periodyku, zdołaliśmy zaledwie poruszyć problem intymności, pozostawszy daleko od wyczerpania go choćby w najskromniejszym zakresie. Bez wątpienia zagadnieniem, którym należałoby się zająć w związku z tym pojęciem, są między innymi przemiany form intymności w dobie ekspansji internetu, w którym najbardziej osobista sfera naszego życia staje się nierzadko znacznie bardziej publiczna niż kiedykolwiek wcześniej w historii. To już jednak, jak się zdaje, temat na całkiem inną opowieść... Być może – na kolejny numer „Napisu”?